

Kilka tygodni temu rząd przyjął projekt budżetu na 2009 rok. Założony w budżecie wzrost PKB wynosi 4,8%. Od tego czasu szereg instytucji obniżyło prognozy wzrostu do 3,5 - 4%. Przykładowo, bank JP Morgan obniżył prognozę wzrostu na 2009 r. do 4%. W 2009 roku osłabną dwa podstawowe czynniki wzrostu- inwestycje zagraniczne oraz popyt wewnętrzny.

Proponowany budżet zakłada zbyt optymistyczny poziom wzrostu gospodarczego. Założenie to, oraz zakładana redukcja wydatków sprawiły, że przewidywany deficyt budżetowy jest niższy niż w latach ubiegłych, mimo obniżki podatków.

Leave this field empty if you're human:

Na Produkt Krajowy Brutto (PKB) składają się: konsumpcja indywidualna, inwestycje przedsiębiorstw, wydatki rządu i eksport netto. Trudno ocenić skutki obniżki podatku PIT do 18% i 32%. W stabilnym scenariuszu powinna się ona przełożyć na utrzymanie konsumpcji na poziomie podobnym do 2008 r., jednak w sytuacji niepewności obywatele ograniczają akcję zakupową i preferują oszczędności. Niskie zyski przedsiębiorstw w roku 2008 przełożą się na mniejszą skłonność do inwestowania. Trudności gospodarcze w rozwiniętych krajach świata nie pozwolą na zmniejszenie deficytu handlowego. W takich warunkach ograniczanie wydatków państwa może pogłębić spadek dynamiki wzrostu PKB.

Sądzymy, że w sytuacji, gdy perspektywy gospodarki są niepewne, lepiej jest założyć konserwatywnie wzrost gospodarczy i przewidzieć większy deficyt budżetowy. Umiarkowana ekspansja fiskalna (niższe podatki już zostały uchwalone, można pokusić się o przewidzenie lekko wyższego deficytu) pomoże zachować wzrost gospodarczy w okresie turbulencji w światowej gospodarce.

Założone w budżecie wpływy z prywatyzacji to 12 mld zł. W warunkach zapaści rynków finansowych osiągnięcie tych wpływów wymagałoby wyprzedaży całej elektroenergetyki w jednym roku. Realne wpływy z prywatyzacji to maksymalnie 2 mld zł.

Rząd dysponujący aparatem analitycznym powinien zlecić Ministerstwu Finansów ponowne przeanalizowanie wskaźników makroekonomicznych przyszłorocznego budżetu. Zauważalna jest konieczność przeliczenia głównych pozycji budżetu i złożenia autopoprawki przez rząd.

Jednocześnie konieczne jest przyjęcie ustawy o emeryturach pomostowych w wersji rządowej. Świadczenia te powinny zastąpić wcześniejsze emerytury, przyznawane na

podstawie niesprawiedliwych kryteriów grupom zawodowym o silnej pozycji przetargowej, bez uzasadnienia w postaci stanu zdrowia tych świadczeniobiorców.

**PRZECZYTAJ TEŻ** Silny rynek wymaga silnego państwa: nie ma kapitalizmu, który sprawdza się w każdych warunkach